

Antoni Mironowicz,  
*Kościół prawosławny w Polsce*,  
Białystok 2006, s. 917.

Białoruskie Towarzystwo Naukowe wydało książkę Antoniego Mironowicza: *Kościół prawosławny w Polsce*. Książka składa się z dwudziestu następujących rozdziałów: Misja metodiańska na ziemiach polskich do końca XI wieku (19–46). Kościół prawosławny w Polsce do końca XIII wieku (64–104). Za panowania ostatnich Piastów (105–132). Od unii krewskiej do podziału metropolii kijowskiej (133–180). W latach 1458–1506 (181–200). Za panowania ostatnich Jagiellonów (201–242). Wielki podział w Cerkwi wschodniej (243–256). W obronie praw i wolności (257–267). Z reaktywowaną hierarchią (268–284). W czasach Piotra Mohyły (285–311). Za metropolią Piotra Kossowa (312–355). W czasach metropolity Dionizego Bałabana (356–378). Za metropolity Józefa Tukalskiego (379–402). W czasach Jana III Sobieskiego (403–421). Za panowania dynastii Sasów (422–437). W latach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (438–463). Kościół prawosławny na ziemiach polskich w latach 1795–1918 (464–512). Kościół prawosławny w II Rzeczypospolitej (513–631). Kościół prawosławny na terenach Generalnego Gubernatorstwa, Białorusi i Ukrainy w latach 1939–1944 (632–661). Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w latach powojennych (662–765). Uwagi końcowe (766–771). Ponadto są: wybrana literatura, indeks nazwisk, indeks nazw geograficznych i etnicznych (772–851) oraz katalogi i wykazy hierarchii prawosławnej (852–871). Pracę wzbogacają mapy; nie ma zdjęć. Książka jest oparta na fachowej i bogatej literaturze, w znacznym stopniu na drukowanych wcześniej pracach Autora.

A. Mironowicz przedstawił dzieje Kościoła prawosławnego w Polsce w układzie chronologicznym. Ta metoda pracy, właściwa dla omawiane-

go tematu, sprawia, że w kolejnych rozdziałach powtarzają się zagadnienia. Wraz z sytuacją polityczną w kraju powstawały lub zmieniały swoje siedziby metropolie i diecezje. W kolejnych pokoleniach przychodzili nowi metropolici, arcybiskupi, członkowie konsystorzów, przełożeni ośrodków monastycznych. Znaczny udział w zarządzaniu Kościołem prawosławnym posiadali ludzie świeccy: panujący, książęta, wielcy właściciele, członkowie bractwa. W poszczególnych rozdziałach powraca sprawa szkolnictwa, bractw cerkiewnych, sztuki cerkiewnej, prasy, działalności charytatywnej i kulturalnej.

Szczególnym wydarzeniem w dziejach religijnych prawosławia w Polsce był podział jego wyznawców dokonany w 1596 roku w akcie Unii Brzeskiej. Stało się to w szczególnych okolicznościach politycznych i społecznych, mniej z motywów ściśle religijnych, bez udziału niższego duchowieństwa i wiernych. Część biskupów prawosławnych i możnych świeckich uznała władzę papieża, inni pozostali przy prawosławiu. Przedstawiciele obu stron nie zawsze byli konsekwentni w swoich wyborach. W sprawy religijne włączyli się Kozacy, do tego czasu obojętni wobec zagadnień wyznaniowych. Przygotowaniu do Unii Brzeskiej i skutkom wynikającym z jej zawarcia poświęcił Autor bardzo dużo uwagi. We wprowadzeniu do tego tematu zaznaczył: „Po soborze trydenckim podporządkowanie Rzymowi wyznawców Kościoła wschodniego stało się jednym z głównych kierunków polityki Stolicy Apostolskiej” (s. 243). Autor cytuje wypowiedzi kongregacji rzymskich, pisma nuncjuszy, omawia działania królów, zabiegi zakonu jezuitów, postawę biskupów łacińskich wobec unii. Autor uważa, że „pod presją władz polskich większość władzyków prawosławnych, oprócz mohylewskiego, przyjęła unię” (s. 17). Na wielu stronach tekstu znajdują się protesty wyznawców prawosławia, kierowane do sejmików i sejmów krajowych. Konflikty unicko-prawosławne nabrały charakteru międzynarodowego, w obronę prawosławia w Polsce szczególnie włączyła się Rosja. Ostatecznie w 1686 roku metropolia kijowska, dotąd pozostająca w patriarchacie konstantynopolskim, przeszła pod zwierzchnictwo patriarchy moskiewskiego.

Zmieniała się liczba wiernych unickich i prawosławnych. W 1647 roku na terenie całej Rzeczypospolitej było około 4 tysięcy parafii unickich na ponad 12 tysięcy parafii prawosławnych. Po kilkudziesięciu latach, w wyniku konwersji biskupów trzech diecezji, Kościół prawosławny utracił ponad 3 tysiące parafii (s. 408, 423). Po pierwszym rozbiórce włączono do Rosji tereny zamieszkałe przez 100 000 rzymskokatolików, 300 000 prawosławnych i 800 000 unitów. W traktacie porozbiorowym polsko-rosyjskim z 1773 roku zapewniono katolikom i unitom wolność wyznaniową. W dwóch kolej-

nych rozbiorach Rosja zajęła nowe obszary. Carowa Katarzyna początkowo zabraniała pozyskiwania unitów do prawosławia, lecz po upadku powstania kościuszkowskiego zmieniła politykę. W latach 1794–1796 „do prawosławia wróciło” 721 parafii, 463 duchownych i około 333 000 wiernych. Po śmierci Katarzyny akcja nawracania unitów ustała. Za cara Piotra I Kościół unicki liczył 1 500 parafii, 80 klasztorów bazylikańskich i 1 428 000 wiernych (s. 441, 462, 469). W 1839 roku wszyscy unicy w Cesarstwie Rosyjskim zostali przepisani na prawosławie. Po likwidacji unii w Cesarstwie Rosyjskim została tylko diecezja unicka chełmska w Królestwie Polskim. W 1863 roku liczyła ona 270 parafii i 223 000 wiernych (s. 482, 484). Powstanie styczniowe przyspieszyło decyzje władz carskich i cerkiewnych o likwidacji unii na tym terenie. Przyłączenie unitów z diecezji chełmskiej do prawosławia nastąpiło w 1875 roku. Z treści omawianej książki wynika, że to przechodzenie unitów na prawosławie w Cesarstwie i w Królestwie dokonywało się jakby ewolucyjnie, bez większych protestów ze strony unitów. A jednak to przechodzenie na prawosławie następowało wbrew woli licznych unitów, bowiem po 1905 roku, gdy mieli oni prawo wyboru wyznania, licznie opuszczali prawosławie (s. 485, 490).

W Królestwie Polskim rosła liczba ludności stale prawosławnej. W 1824 roku były 747 osoby (w tym czasowo zamieszkałe), które uczęszczały do pięciu cerkwi, w 1830 roku – 342 osoby zamieszkałe stale i pięć cerkwi, 1875 roku – 41 000 wiernych i 60 parafii, w latach następnych zwiększała się liczba przybyszów z Cesarstwa. W okresie pierwszej wojny światowej ludność prawosławna w większości opuściła tereny Królestwa Polskiego (s. 466, 484).

Kościół prawosławny w II Rzeczypospolitej znalazł się w grupie wyznań mniejszościowych i stracił swoje dotychczasowe uprzywilejowane miejsce. A. Mironowicz pisze, że władze Rzeczypospolitej traktowały prawosławie jako relikw zaborcy, z niechęcią odnosiły się do jego wyznawców, planowo zmniejszały liczbę parafii i klasztorów prawosławnych, zamykały cerkwie, zaś duchowieństwo katolickie przejawiało odwetowe tendencje w stosunku do duchowieństwa prawosławnego (s. 515, 556, 559, 560). Autor dużo uwagi poświęcił sprawie rewindykacji obiektów sakralnych i majątków cerkiewnych. Przed wojną należały one do Kościoła prawosławnego, ale pochodziły ze skonfiskowanych dóbr Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła unickiego. Według Autora sprawy te miały charakter polityczno-religijny. Jako jeden z przykładów podaje „kasację” parafii prawosławnych na Białostoczczyźnie: w Hodyszewie, Lipsku, Rygałówce, Wysokiem Mazowieckiem. (s. 560). Trzeba pamiętać jednak, że były to parafie dawniej unickie. Ludność, przechodząc do Kościoła rzymskokatolickiego, przejęła swoją wła-

sność. Były to sprawy skomplikowane, trudno zgodzić się z jednoznacznymi ocenami Autora.

Po drugiej wojnie światowej liczba parafii prawosławnych zmniejszyła się. W 1939 roku było 1 579 parafii i 1725 duchownych, a po wojnie 169 parafii i 190 duchownych. Po zmianie granic, przesiedleniu ludności i migracji wewnątrz państwa, największe skupiska ludności prawosławnej pozostały na terenie województwa białostockiego. Istniały nadal konflikty o dobra pounickie i o majątki Kościoła prawosławnego. Władze lokalne wykorzystywały spory o obiekty sakralne do podsycania konfliktów polsko-ukraińskich i prawosławno-katolickich. Autor twierdzi nawet, że władze lokalne sprzyjały Kościołowi katolickiemu, przekazując mu sporne obiekty na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu (s. 662, 690, 714).

Profesor Antoni Mironowicz jest doskonałym znawcą dziejów Kościoła prawosławnego. Na ten temat drukował wiele prac, a swoje ustalenia naukowe zebrał w omawianej książce. Autor bardzo dokładnie przedstawił podziały administracyjne Kościoła prawosławnego na przestrzeni tysiąca lat. Wynikały one w znacznym stopniu z sytuacji politycznej w kraju. Ukazał też wyraźnie obsadę personalną jednostek kościelnych oraz wybitne osoby duchowne i świeckie. Te sprawy nie budzą wątpliwości naukowych, wprost przeciwnie, zasługują na uznanie. Momentem przełomowym w ogólnie dobrych kontaktach między wyznaniem prawosławnym i wyznaniem katolickim w Polsce stało się zawarcie Unii w 1596 roku. Potem nasilały się wzajemne oskarżenia, zabiegi o utrzymanie przy sobie wiernych i majątków. W tych sporach Autor popiera argumentację strony prawosławnej. A. Mironowicz wykazał, jak duże znaczenie w kontaktach międzywyznaniowych odgrywała polityka wewnętrzna oraz przemożny wpływ Cesarstwa Rosyjskiego na losy Kościołów po rozbiorach Polski. Autor stwierdza, że po Soborze Watykańskim II i otwarciu w Warszawie Ośrodka do Spraw Jedności Chrześcijan nastąpiła pozytywna zmiana w relacjach prawosławno-katolickich. Zasługi w tej dziedzinie posiada także Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny.

*Witold Jemielity*